Nr 58 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Krakow, Niedziela 13 Marca 1927.

Rok XLVI.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . 4·— zł
Z odnoszeniem . . . 4·50 „
Z przesyłką pocztową 4·50 „
Za granicą . . . . . 8·— „
CENA numeru 20 groszy
Adres Redakcji: ulica Jagiellońska L. 10 Telefon 1572.
Adres Administracji: ulica Jagiellońska L. 10 Telef. 241 — Nr czeku PKO. 400.402

A REFORMA

Pokojowe niepokoje

Kraków, 11 marca.

Dawno już w polityce międzynarodowej nie było takiego ruchu, jak obecnie. Kronika polityczna każdego dnia pełna jest zdarzeń, faktów, mów i różnych innych objawów, które pozornie nic ze sobą nie mają wspólnego, w rzeczywistości zaś są wysoce od siebie zależne i łączą się mniej lub więcej logicznie w jeden wielki proces polityczny. Treść istotną tego procesu stanowi **walka Wielkiej Brytanji o jej dotychczasowe stanowisko w świecie.** — Miarą zaś potęgi tego stanowiska jest ta prawie nieograniczona możliwość, jaką posiada to mocarstwo w wywieraniu nacisków na wszystkie inne mocarstwa i państwa. Wielka Brytanja ma każdemu coś do dania lub do odebrania. Stąd gdy w Londynie na prawdę pociągną sznurki, to wszyskie figury i figurki na scenie europejskiej zaczynają tańczyć, lub przynajmniej niespokojnie podrygiwać.

Od kilku miesięcy Londyn coraz mocniej targa temi sznurkami. Stąd potęgujące się z dnia na dzień ożywienie w polityce. Objawy niepokoju mieszają się stale z zapewnieniami o chęci utrzymania pokoju, którą żywi bezwarunkowo każdy zaniepokojony. Na twierdzenia przychodzą natychmiast zaprzeczenia. Chwilami zaś jest ich tyle, że wyglądają same, jakgdyby były potwierdzeniami...

Oto plon z pierwszych trzech dni bieżącego tygodnia:

Na zebraniu prasowem Chamberlain zapewniał w Genewie, że Anglja nie zamierza wcale używać teraz Ligi do wywołania pożądanej dla siebie zmiany w całym systemie polityki europejskiej. Nikt tego nie twierdził. Mimo to Chamberlain — zaprzeczył... Mówił on dalej, że Anglja nigdy nie doradzała państwom nic innego, jak tylko zgodę i porozumienie. Ona sama prowadzi niezmiennie politykę pokoju i to »mimo trudności, z jakiemi spotyka się w niektórych punktach«. Wobec narodowych dążeń Chin, Anglja zajmuje stanowisko liberalne i uznaje, że istniejące układy są przestarzałe. Notę swoją do Rosji wysłał gabinet londyński tylko dlatego tak późno, że liczył się z chwiejną równowagą europejską i nie chciał wytwarzać nowych napięć. Mimo odpowiedzi rosyjskiej, która dla rządu londyńskiego nie stanowiła niespodzianki, plan skupienia państw europejskich przeciw Rosji był, jest i pozostanie całkowicie obcym rządowi angielskiemu...

W tym samym dniu, w którym Chamberlain złożył takie oświadczenie, rząd włoski niespodzianie ogłosił, że ratyfikuje układ, w którym Francja, Anglja, Włochy i Japonja **uznają przynależność Besarabji do Rumunji.** Wprawdzie Scialoja zaraz w Genewie pośpieszył z zapewnieniem, że rząd włoski nie spodziewa się, aby ta ratyfikacja była w Moskwie zrozumiana jako akt niechęci Włoch do Rosji, jednak opinia polityczna całego świata zrozumiała ten akt, **jako przyłączenie się Włoch do Anglji** w jej polityce antyrosyjskiej. Z tą ratyfikacją Włochy zwlekały sedm lat. Dlaczego teraz właśnie tak nagle zdecydowały się na nią? Prasa faszystowska jak »Impero«, »Tribuna«, »Lavoro« i inne komentują ratyfikację zgodnie według otrzymanych wskazówek, jako akt **wielkiej przyjaźni Włoch dla Rumunji,** który jednak nie powinien ich zdaniem zasmucać Rosji.

Treść dwugodzinnej rozmowy Chamberlaina ze Stresemannem nie jest znaną. Ani jeden ani drugi nie zająknął się nawet jednem słowem na temat tej rozmowy. Tem większy jest strumień zapewnień w prasie, o czem obaj mężowie stanu — nie mówili. Więc »Berliner Tageblatt« zapewnia, że w tej rozmowie wcale nie łączono sprawy ewakuacji prowincyj nadreńskich ze sprawą stosunku Niemiec do Rosji. »Vossische Ztg.« zapewnia także, że Chamberlain wcale nie pytał się Stresemanna, za jaką cenę »ma do sprzedania« berliński pakt z Rosją sowiecką, dodaje jednak, że sprawa zwrócenia Niemcom odebranych im kolonij była poruszoną ale tylko — nieobowiązująco... Jeszczeby!

W poniedziałek »Izwiestja« moskiewskie zrobiły wielką sensację, ogłaszając plan, według którego **Anglja pragnie doprowadzić do współdziałania Niemiec z Polską przeciw Rosji.** Więc Polska wyrzeka się korytarza gdańskiego i Górnego Śląska, tudzież zgadza się na pewne zmiany granic w Poznańskiem w zamian zaś za to otrzymuje prawo zajęcia całej Ukrainy prawobrzeżnej wraz z Odesą. Lewobrzeżna zaś Ukraina ma być zorganizowana jako »condominium« polsko-niemieckie. Wszystko to jednak pod warunkiem, że Niemcy razem z Polską wystąpią przeciw Rosji.

Na tę sensację odpowiedziała Anglja inną sensacją. Mianowicie onegdaj w nocy stacja iskrowa w Leafield rozesłała na wszystkie strony świata wiadomość **o tajnym traktacie wojskowym między Niemcami a Rosją.** Stanowi on tajną część układów zarówno rapallskiego jak berlińskiego. Według tego traktatu Niemcy wstąpiły do Ligi za zgodą Rosji w tym celu głównie, aby uniemożliwić wystąpienie Ligi przeciw Rosji. Poza tem Niemcy zobowiązały się do militarnego współdziałania z Rosją przeciw Polsce, na podstawie czego sztab armji rosyjskiej zakomunikował sztabowi niemieckiemu swoje **plany strategiczne przeciw Polsce.** Cel tego obustronnego bombardowania się sensacjami, które nie muszą być koniecznie całkowicie zmyślone, jest dostatecznie jasny.

Dla dopełnienia zaś kompletu zdarzeń i sensacyj z trzech dni bieżącego tygodnia wiadomość z Rygi, że został tam parafowany **traktat łotewsko-rosyjski o nieagresji.** Jest to wiadomość pierwszorzędnej wagi. Oznaczałaby ona wielki triumf dyplomacji sowieckiej, która jednak potrafiła wybić dziurę w budowanym czy też budującym się murze, który ma zamknąć Rosję od zachodu. Układ o nieagresji z Łotwą byłby dla sowietów sowitem odszkodowaniem za udaremnienie ich układu z Litwą. Należy jednak wyczekać na dwie rzeczy, mianowicie: czy położone w Rydze parafy zmienią się w formalne podpisy, tudzież czy na Łotwie nie stanie się to samo, co stało się na Litwie, t. j. że rząd, który układ taki podpisze, nagle z większym lub mniejszym hałasem i wśród okoliczności mniej lub więcej tajemniczych — upadnie...

Tak więc — jak widzimy — powszechne dążenia do pokoju wywołują w całej Europie coraz więcej — niepokoju. Takiego zaś jak teraz nie było już od dawna. **(s-i).**

Dzień dra Stresemanna w Genewie

Kraków, 11 marca.

Jak o cnotliwej niewieście nie wiele się mówi i pisze o Radzie Ligi Narodów, natomiast ministrowie spraw zagranicznych są właściwym i jedynym motorem życia politycznego w Genewie.

Dzień wczorajszy był dniem dra Stresemanna, *który w wywiadzie dziennikarskim* — a może w wywiadach, bo z telegramów nie podobna dojść, ile tych rozmów było — poruszał po kolei przeróżne sprawy, jedne drażliwsze od drugich. Niemiecki minister spraw zagranicznych odegrał w tym wypadku rolę nieśmiertelnego »Beschwichtigungshofrata«, jak się zdaje bez skutku. Angurowie genewscy wiedzą, co »w trawie piszczy«, zaś opinja publiczna w Europie nie jest znowu tak beznadziejnie łatwowierna.

Dr Stresemann wystąpił przedewszystkiem w obronie swojego kolegi angielskiego, oświadczając, że Chamberlain wcale nie pracuje nad planem okrążenia Rosji. Oczywiście Moskwy p. Stresemann nie przekonał, aczkolwiek zapewniał, że »zna Chamberlaina od czasów Locarna i że żadne tego rodzaju zamiary nie były ujawnione« — jak brzmi telegram.

Natomiast druga część tej obrony zasługuje na wiarę ze względów rzeczowych. Dr Stresemann powiedział: »Jeżeli oficjalne pismo sowietów »Izwiestja« przypisuje Chamberlainowi przeprowadzenie układu, mocą którego Gdańsk, korytarz polski i część G. Śląska miałyby być oddane Niemcom, to trzeba powiedzieć, że tego rodzaju wiadomości, podobnie jak wiadomość o zamierzonem utworzeniu republiki kozackiej pod wspólnym protektoratem Niemiec i Polski, są wiadomościami bezsensownemi (Unsinn) i że nikt nie da temu wiary«. P. Stresemann ma słuszność, bo tu rzecz sama przemawia przeciwko sobie. *Zbytecznem też było nieco humorystyczne powiedzenie:* »Możecie się panowie zapytać o to p. Zaleskiego«.

Oczywiście nie mógł p. Stresemann pominąć wielce drażliwej sprawy stosunków niemiecko-sowieckich, zwłaszcza z powodu sensacyjnych doniesień angielskich o tajnych traktatach wojskowych pomiędzy Berlinem a Rosją. Otóż dr Stresemann z dużą odwagą oświadczył, że stosunek Niemiec do Rosji ma charakter stosunku czysto gospodarczego. Szkoda, że dr Stresemann nie dodał: »Możecie panowie zapytać o to Cziczerina«.

Nikt nie jest prorokiem w swojej ojczyźnie. To też »Deutsche Zeitung« czemprędzej wystąpiła ostro przeciwko Stresemannowi, że niepotrzebnie wdawał się w obronę polityki angielskiej przeciwko sowietom. Należy się spodziewać — pisze ów dziennik — silnego ataku propagandy sowieckiej przeciwko Niemcom nawet w związku z **wczorajszą próbą pojednania polsko-niemieckiego.**

Co do tego »pojednania« polsko-niemieckiego, to wczoraj po rozmowie Zaleskiego ze Stresemannem stwierdziliśmy, że w sprawie tej nie mamy żadnej realnej wiadomości. Organ centrowy »Germania« przynosi w tej kwestji następującą informację: Konferencja obu ministrów streszcza się w następujących trzech punktach: 1) Rokowania handlowe polsko-niemieckie zostaną w najbliższym czasie **wznowione.** 2) Dotychczasowe zarządzenia **wydaleniowe rządu polskiego zachowują moc obowiązującą, natomiast dalszych wydaleń nie będzie.** 3) Sprawa osiedlania się Niemców w Polsce zostanie załatwiona **w ramach ogólnych rokowań o traktat handlowy.** *(i.)*

Krytyczny głos francuski

Paryż, 11 marca (PAT). Prasa wita naogół z zadowoleniem rozmowy dr Stresemanna z min. Zaleskim, wyrażając nadzieję, że doprowadzą one do pomyślnego rozwiązania spraw spornych niemiecko-polskich. Szereg dzienników uważa ten obrót rzeczy za wynik polityki Locarna, jak również przypisuje go pojednawczym wpływom Brianda. Natomiast »Echo de Paris« wyraża obawę, czy minister Stresemann nie posługuje się **taktyką polegającą na wzbudzeniu w Polsce wrażenia, że nastąpiło uspokojenie, tak żeby zarzut związany ze sprawą bezpieczeństwa Polski nie mógł być wysunięty** przeciwko żądaniu wcześniejszej ewakuacji Nadrenji.

Moskwa tłumi ruch separatystyczny na Ukrainie

Dymisja czterech członków rządu ukraińskiego

Moskwa, 11 marca. **Dymisja 4 komisarzy ludowych** ze składu rządu **ukraińskiej SSR.,** szerokiem echem odbiła się w tutejszych sferach partyjnych. Decyzja usunięcia komisarzy mniej lub więcej **jaskrawo akcentujących swoje sympatje dla tendencyj separatystycznych** ukraińskiej partji komunistycznej, była według opinji tutejszego Politbiura **koniecznością.** Ruch separatystyczny znalazł zarówno zwolenników w rządzie jak i też w ukraińskim komitecie wykonawczym sowietów, którego **prezes Petrowskij,** aczkolwiek nie Ukrainiec z pochodzenia, **utrzymywał bliskie stosunki z leaderami separatystów. Niebezpieczństwo** pogłębiane było przez fakt, iż **grupą niepodległościową kierował** niezwiązany zupełnie z komunizmem dość popularny na Ukrainie **prof. Hruszewski.** Przewidują tutaj, iż w walce z separatyzmem ukraińskim nastąpią ze strony Moskwy w najbliższym czasie nowe posunięcia.

Prowokacje litewskie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 marca. Wczoraj o godz. 8 wieczorem litewska straż pograniczna w sposób prowokacyjny **poczęła nagle ostrzeliwać strażnicę K. O. P. w miejscowości Podbłędzie.** — Ostrzeliwanie to nastąpiło niespodziewanie i równocześnie z trzech pogranicznych punktów litewskich, a mianowicie od miejscowości Pory, Kotryniszki i Awiżańce, z bliskiej odległości.

Fakty te, mnożące się ostatniemi czasy, robią wrażenie **inspirowanej z góry akcji.** Wystarczy wymienić wtargnięcia policjantów litewskich na nasze terytorjum i ostrzeliwanie żołnierzy w miejscowości **Łęgniany** w dniu 8 bm., napad na mieszkańców wsi **Mapowszczyzna** oraz wypadek **ostrzeliwania** naszego terytorjum nad Niemnem w okolicy Abramowicz, który miał również miejsce w ostatnich dniach. Celem zbadania ostatniego zajścia, na miejsce wypadku wyjechała specjalna komisja.

Przemysłowcy łódzcy u ministra Kwiatkowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 marca. Wczoraj przybyli do Warszawy, wezwani przez ministra Kwiatkowskiego, **przedstawiciele przemysłu włókienniczego w Łodzi.** Na kilkugodzinnej konferencji minister Kwiatkowski informował się dokładnie o sytuacji strajkowej w Łodzi. Sprawa rozjemstwa i interwencji rządowej nie była omawiana w czasie konferencji, natomiast poruszono **obecny stan gospodarczy na łódzkim rynku przemysłowym.** Wieczorem przedstawiciele przemysłu opuścili Warszawę.

Lista generałów przechodzących na emeryturę

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 marca. **Prezydent Rzeczypospolitej podpisał drugą listę oficerów, przeniesionych w stały stan spoczynku z dniem 31 maja br.** Lista ta obejmuje nazwiska **15 generałów,** w tem 3 generałów dywizji i 12 brygady *oraz 10 pułkowników.*

Z generałów pełniących służbę **w Warszawie** przechodzą na emeryturę gen. brygady **Gruber** Edward z Najwyższego Sądu Wojskowego, gen. brygady **Jastrzębski** Tadeusz, szef departamentu uzbrojenia w M. S. Wojsk., gen. brygady **Pląski** Kazimierz, b. szef departamentu uzbrojenia, gen. brygady **Reymann Robert** z korpusu kontrolorów.

Ponadto zostali przeniesieni na emeryturę gen. dywizji **Fara Wacław,** inspektor armji w Wilnie, gen. dywizji **Tinz Eugenjusz, komendant miasta Krakowa,** gen. dywizji **Ładoś Kazimierz,** dowódca dywizji pomorskiej, gen. brygady **Jasieński Roman,** gen. brygady **Kaliński Józef,** b. komendant wyższej szkoły wojennej, gen. brygady **Kiciński Adam,** gen. brygady **Kubin Jan,** gen. brygady **Mehlem Erwin,** gen. brygady **Tabaczyński Jan,** gen. brygady **Załęski Aleksander** i gen. brygady **Zieliński** Franciszek, zastępca dowódcy O. K. Lublin.

Są to wszystko oficerowie, którzy **mają już za sobą przepisanych przez pragmatykę 35 lat służby.** Brakło im jednak jeszczę po kilka lat do wymaganej ustawowo granicy wieku i dlatego dotychczas nie odeszli na emeryturę

Z poezyj „Czartaka"

Emil Zegadłowicz.

Z »SIEDMIU PIEŚNI ZGRZEBNYCH O JANIE KASPROWICZU«.

Nie uścisnąłem Twej ręki
i nie spojrzałem w Twe oczy —
— już ubieżała godzina —
w wieczności duch Twój kroczy.

Gdy wieść dobiegła żałosna,
wieść wydzwoniona w gór echu —
chciałem się zbierać na pogrzeb —
w tej pierwszej chwili pośpiechu.

Lecz zaniechałem — i prędko —
wszakżem ci w słowach skąpy,
cóż-bym tam robił w splendorze,
w celebrze próżności i pompy.

Kapele — muzyki — przemowy —
kwiaty barwione i wieńce —
...Ja ucałować-bym pragnął
Twe święte, znużone ręce.

Przeto w zamilku bolesnym
z duszą do krzyża przybitą —
[illegible] Ci posłałem żegnanie
ku wysrebrzonym Tatr szczytom

Na mszę poszedłem wieczorną
do lasu — w wysokim kościele
wielbiłem Boga, co raczył
w twojem objawić się dziele.

Milczenie — cisza stężała
stanęła w schylonym lesie...
las słuchał pieśni Twej wielkiej
podzwaniającej w bezkresie.

Żywot jest wypracowaniem,
dźwiganiem siebie i innych —
i wypełnianiem miłosnem
serca uczynków powinnych.

Gdyś zatrząsł w spiżowe organy,
tak, jak borami wichr targa —
hymny o świecie ginącym
wyłkała zbolała Twa warga.

A słów tych taka potęga
szła życia i śmierci pobrzeżem,
że góry, doliny i rzeki
pomknęły za słowa pasterzem.

A potem przyszło wyznanie
nadziei miłości i wiary —
i znów pod mocą Twych zaklęć
dźwigały się mgliste opary,

i odsłoniły nad ziemią
tak jaśniejące błękity —
jakby uśmiechnął się Chrystus
na krzyżu dróg polskich przybity.

Podniosłoś duchy skrzepieniem
na skrzydłach bożego słowa —
z hymnem aniołów się splotła
Twa najuboższa mowa.

Przeto błagamy w modlitwie
przed ducha Twego ogromem —
by Twój świat naszym był światem,
by dom Twój naszym był domem.

Edward Kozikowski.

PRZY SHRONISKU HUGONA ZAPAŁOWICZA.

Gdy zakrystjan niebieski światła gwiazd pogasi
i wiatr mocniej uderzy o kamienne zwały,
wyjdziemy, by usłyszeć pierwszy świegot ptasi,
cichy, jak prośba dziecka i jeszcze nieśmiały.

w takt kropel, które spadną niewiadomo poco,
wraz z trzepotem gałęzi wstrząsanych westchnieniem,
podążymy śladami uchodzącej nocy
za jakiemś dostrzeżonem pośród mgły marzeniem.

Może noc się zatrzyma na nasze wołania
jak zziajana kozica u skraju urwiska,
zanim słońce w tysiącznych wypłynie błyskaniach,
oświetlając opłotki naszego schroniska.

Może ptactwo się zerwie z najbliższych gałęzi,
by powitać idących od równin wędrowców,
i wicher na nas warknie, jak pies na uwięzi,
wśród ścieżek zatraconych i leśnych manowców.

A choćby nikt nie czekał, ani nikt nie pytał,
pójdziemy wprost przed siebie w panoramę nieba,
szczęśliwi, że z tysiąca najzawilszych pytań
pozostał nam jedynie w plecaku gleń chleba.

Edward Kozikowski.

DZWONEK PANNY MARJI W GORYCZKOWCU.

Wiem, że usłyszę ciebie w ostatniej godzinie,
jak sercem zakołatasz w spiż okrągłych ścian,
i że jakaś modlitwa z dźwiękami popłynie,
pełna łaski, poczętej z Chrystusowych ran.

Przyniesiesz odkupienie dla win popełnionych
i dla tych, które jeszcze nie zdołały wzejść,
o dzwonku, roznoszący w różne świata strony
tę pod sercem poczętą w przebaczeniu wieść.

z zapachem macierzanek, wyrosłych o świcie,
których nic nie zagłuszy w promieniu stu wiorstw,
przyniesiesz uśmiech Marji, zrodzony w błękicie,
gdzie pod chmurą gradową lśni tęczowy most.

Zbudzisz w milknącem sercu ostatnią tęsknotę,
aby odejść stąd cicho, ciszej niźli cień,
co przeszedł niewidoczny pod zmurszałym płotem,
w południe pełne słońca, w najjaśniejszy dzień.

Obym miał w tej godzinie tę jeszcze świadomość,
gdy prowadzić mnie będziesz tą z niewielu dróg
(o której może tobie coś niecoś wiadomo),
że w takt twoich uderzeń idzie ze mną Bóg.

Tadeusz Szantroch.

NA KOCIEŻY.

W którą stronę stąd spaść nam
szumem, śpiewem, potokiem?
słońce wziąwszy wprost garścią
runąć lasów w dół mrokiem?

Z Babiej orłów sto skrzyknąć
Ku Lipnicy polecieć
ale przedtem u szczytu
zatańcować trza przecie.

A w zbójnickiej ochocie
wiatr za skrzypki nam stanie
taka to już ta Kocież
jak wesoła jest pani.

Hej czy znowu od Węgier
jadą wozy przełęczą?
będziem wino pić tęgie
wprost na białym gościńcu!

A gościniec w zakosy
gdzieś się podział na stoku,
jakby nagle miał dosyć
tej gonitwy naokół.

Budowali go drzewiej
za cesarskich gdzieś czasów
ze Szpilbergu aż więźnie,
słońce w oczach im gasło.

Co tu gadać! Świat tyli
że i oczu nie starczy
gdy się z za drzew wychyl
swej urody niebaczny.

Miłowaniem pierś kipi,
błądzi echo po górach
gdy zaś dwoje się zdybie,
to jak rysie w pazurach.

Na przełęczy przestrono,
w dół gdzieś lecą potoki,
Hej zielono, czerwono
malowane uroki.

Nim zejdziemy w dolinę
trzeba światu, obłokom
zrabowanem wznieść winem
zdrowie szczęsne i pokłon.

Pojedziemy po bokach
kochanice dwie mając
z lewej leśną rozłokę
a po prawej dal hanią.

Ze śpiewaniem, ochotnie
na wieś spadniem jak jastrząb
by z wieczornym już mrokiem
krzyknąć górom: dobranoc!

Z komitetu obchodu ku czci gen. Bema

Kraków, 11 marca.

Wczoraj wieczór w sali konferencyjnej magistratu odbyło się pod przewodnictwem ppłk. Schloegla posiedzenie sekcji organizacyjnej komitetu obchodu ku czci gen. Józefa Bema, dla zaprojektowania programu obchodu. Dyskusja wykazała, że uroczystości przybiorą szerokie rozmiary, ze względu na bardzo bogato zapowiadający się program i szeroką inicjatywę jednostek i zrzeszeń, stających do współpracy w akcie hołodowniczym.

Właściwe uroczystości odbędą się dnia 22 maja w rocznicę bitwy pod Ostrołęką, poprzedzi je jednak już wcześniej szereg imprez, jako wstęp i przygotowanie do właściwego obchodu. W związku z rocznicą bitwy pod Zganiami, tak chlubnej karty w działalności gen. Bema, w dniu tym, t. j. 10 kwietnia nastąpi uroczyste otwarcie wystawy p. n. „Gen. Józef Bem i jego epoka". Wystawa potrwa miesiąc, poczem rozpoczną się wstępne obchody, organizowane głównie przez wojsko. Żywe zainteresowanie i uznanie wywołała ogłoszona przez konsulat węgierski w Krakowie inicjatywa urządzenia tu koncertu węgierskiego, o motywach łączących się z działalnością gen. Bema na Węgrzech. Urządzeniem tego koncertu w ramach uroczystości zajmie się konsulat węgierski. Szereg cennych projektów zgłoszono ze strony pań, które z całą ofiarnością podjęły się ich wykonania.

Następne posiedzenie sekcji organizacyjnej odbędzie się we wtorek dnia 15 bm. o godz. 6 wieczorem w sali konferencyjnej magistratu, poczem program obchodu po ostatecznem sprecyzowaniu, wejdzie na plenum komitetu.

Z posiedzenia Rady miejskiej

Kraków, 11 marca.

O KREDYTY NA BUDOWĘ AKADEMJI GÓRNICZEJ.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej pod przewodnictwem prez. **Rollego** rozpoczęło się o godz. 5 popoł. Na wstępie posiedzenia sekr. **Strasik odczytał odpowiedź ministra oświaty** na memorjał prezydjum miasta **w sprawie kredytów na dokończenie budowy Akademji Górniczej.** W odpowiedzi minister zaznacza, że z powodu konieczności oszczędnościowych w budżecie na r. 1927-28 **niema przewidzianych kredytów na dokończenie budowy gmachu Akademji Górniczej w Krakowie,** gdyby jednak w drodze dodatkowego budżetu zostały uzyskane kredyty inwestycyjne, będą one w pierwszym rzędzie użyte na dokończenie budowli rozpoczętych a zatem i gmachu Akademji Górniczej.

Następnie odczytano pismo rezygnacyjne r. m. **Cezara** (klub PPS) z mandatu radzieckiego. Załatwienie pisma odesłano do komisji prawniczej.

KREDYTY NA REZERWY ZBOŻOWE.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego wiceprez. dr **Wielgus** referował wnioski prezydjum miasta, dotyczące kredytów, **uchwalonych przez rząd na rezerwy zbożowe.** Wniosek upoważnia prezydjum masta do zaciągnięcia pożyczki w Państw. Banku Rolnym w kwocie **125.000 zł. na utworzenie rezerw zbożowych. Wniosek jednogłośnie uchwalono.**

Również uchwalono bez dyskusji drugi wniosek prezydjum miasta, upoważniający prezydjum do zaciągnięcia **pożyczki w Pol. Dyr. Ubezp. Wzaj. w Warszawie w kwocie 60.000 zł. na urządzenie hydrantów w gminach przyłączonych.**

OPŁATY GMINNE. — OŻYWIENIE RUCHU BUDOWLANEGO.

Pierwszy punkt porządku dziennego, dotyczący pobierania do końca grudnia br. **10 proc. nadzwyczajnego dodatku do opłat gminnych** od podań wnoszonych do magistratu uchwalono po krótkiej dyskusji. Również uchwalono przedłożyć na r. b., w myśl wniosku sekcji I-szej, ofertę firmy Zajączek i Lankosz na dostawę materjałów na umundurowanie służby miejskiej.

Po przyjęciu bez dyskusji dalszych wniosków w sprawie regulacji ulic w gminach przyłączonych, wicepr. **dr Wielgus** przedłoży wnioski sekcji II. i III., upoważniające prezydjum miasta **do zaciągnięcia pożyczki rządowej na cele zatrudnienia bezrobotnych** w dowolnej wysokości na warunkach ustalonych przez rząd. W dyskusji r. m. dr **Mueller** wystąpił z zarzutami, że w r. b. akcja w kierunku zatrudnienia bezrobotnych stała się mniej intenzywną niż w r. ub. W odpowiedzi prez. **Rolle** podkreślił wysiłki gminy w celu ożywienia ruchu budowlanego. Obecnie gmina wykończa 2 domy trzypiętrowe w Podgórzu, dokończono budowy baraku przy ul. Kosynierów, dalej kończy się nadbudowę domu przy ul. Rajskiej oraz planuje się budowy kilku dalszych objektów mieszkaniowych. Nadto **rozpoczęła gmina budowę kolektora zachodniego,** która zatrudni około 100 robotników, przeprowadza czyszczenie kolektora głównego i inne. W planie przewidziane jest w najbliższym czasie rozpoczęcie robót ogrodowych.

W dalszej dyskusji r. m. **Schreiber** odnosząc się krytycznie do akcji budowlanej miasta, zarzuca brak inicjatywy w tym kierunku. Mowca domaga się zwołania ankiety celem wszechstronnego rozpatrzenia problemu bezrobocia i uruchomienia robót inwestycyjnych, koniecznych dla zapewnienia miastu rozwoju. R. m. **Marski** podkreślał konieczność przeznaczenia pewnych kredytów na poprawę i budowę dróg i chodników w gminach przyłączonych. R. m. **Kosobudzki** domagał się poparcia przez gminę prywatnej inicjatywy budowlanej, r. m. **Rosenzweig** wskazywał na konieczność przygotowania potrzebnych kapitałów, któreby umożliwiły rozpoczęcie racjonalnej akcji budowlanej. Prezydjum powinno zwrócić się do rządu o przyznanie podatku na rozbudowę i kwaterunkowego na budowę domów mieszkalnych. Klub socjalistyczny w czasie dyskusji budżetowej wystąpi z projektem budowy 2.000 mieszkań w ciągu lat 5. R. m. **Oplustil domagał się natychmiastowego rozpoczęcia budowy Muzeum Narodowego, oraz aby prezydjum miasta wywarło wpływ w kierunku rozpoczęcia budowy domów na parcelach budowlanych w centrum miasta.** W dalszej dyskusji przemawiali jeszcze r. m. dr **Lang, Klimecki, Rymar, Turski, ks. Kasprzyk, Chwastek.**

Po końcowem przemówieniu referenta **wniosek w sprawie zaciągnięcia pożyczki uchwalono.**

W dalszym ciągu porządku załatwiono w myśl przedłożonego wniosku zwaloryzowanie **pożyczki 30 mil. mar. pol., zaciągniętej przez** gminę m. Krakowa w b. Zakładzie Miast Małopolskich.

O GRUNTA PRZY WYLOCIE UL. WOLSKIEJ.

W sprawie nabycia gruntów u wylotu ul. Wolskiej od p. Anieli Burtanowej, referował r. m. **Klimecki. R. m. Rosenzweig** wniósł o ponowne odesłanie sprawy do komisji. **Wniosek** ten upadł, jak również upadł drugi wniosek r. m. Rosenzweiga o przejście do porządku dziennego nad sprawą kupna parceli i uchwalenie przeznaczonej na kupno kwoty **350 tys. na budowę Muzeum Narodowego.** W głosowaniu merytorycznem **uchwalono wnioski referenta.**

Z kolei r. m. **dr Gross** referował wniosek o **obniżenie odsetek za zwłokę od zaległych podatków i opłat gminnych na 2 proc. miesięcznie** oraz o obniżenie odsetek za zwłokę od placonych do dnia 31 marca 1927 zaległych podatków i opłat gminnych **na 1 proc. miesięcznie.** Wniosek upoważnia dalej prezydenta miasta **do przyznawania dalszych ulg** na indywidualne prośby. **Wniosek bez dyskusji uchwalono.**

UDZIAŁ GMINY W SPÓŁCE »CARO«.

Żywszą dyskusję wywołały wnioski przedłożone przez komisję administracyjną w sprawie z administracją **Akcyzy miejskiej.** Przedłożono wnioski proponowały: założenie łącznie z Bankiem Małopolskim, cechami rzeźników i masarzy spółki z ogr. odpow. z kapitałem 550.000 zł. pod firmą »Caro« spółka dla popierania handlu bydłem, mięsem i przetworami zwierzęcemi w Krakowie. Spółce oddałoby się prawo prowadzenia krakowskiej kasy targowej na miejskiej centralnej targowicy na zwierzęta rzeźne na przeciąg lat 5. Gmina m. Krakowa przystąpiłaby do spółki z udziałem 300 tysięcy zł., a czysty zysk przypadający gminie m. Krakowa, przeznaczony byłby na cele opieki społecznej. Wszystkie wnioski i poprawki zgłoszone w tej sprawie zostały odrzucone, **przyjęto natomiast wnioski przedłożone imieniem komisji.**

Dalsze punkty porządku dziennego, dotyczące nabycia realności i regulacji ulic przyjęto bez dyskusji.

KRONIKA

Kraków, 11 marca.

Hojny dar dla Akademji Górniczej

Jak donosiliśmy przed kilku dniami, rybnickie gwarectwo węglowe, na którego czele stoi generalny dyrektor dr inż. Wachsmann, ofiarowało turboprądnicę na rzecz laboratorjum maszynowego, budującego się przy Akademji górniczej w Krakowie. Ogólne zebranie profesorów Akademji uchwaliło wyrazić gwarectwu i naczelnemu dyrektorowi drowi Wachsmannowi za tak szczodry dar dla uczelni gorące podziękowanie.

Zaznaczyć należy, że wymienione laboratorjum powstaje z dobrowolnych świadczeń górnośląskiego Związku przemysłowców górniczo-hutniczych, którego prezesem jest dr inż. Willinger. Z funduszów, przeznaczonych na laboratorjum maszynowe, stawia się obecnie budynek, sprawa zaś wyposażenia go w urządzenia maszynowe jest obecnie najważniejszą troską kierownictwa zakładu, z tem większą też wdzięcznością przyjmuje Akademja ten hojny dar od gwarectwa rybnickiego.

Przy odpowiednich urządzeniach maszynowych, laboratorjum będzie mogło służyć również przemysłowi naszemu jako stacja doświadczalna dla zagadnień, związanych z udoskonaleniem gospodarki cieplnej.

Uroczystość ku czci Chopina

Dnia 20 bm. odbędzie się w sali Starego Teatru o godz. 11-tej przedpoł. pod protektoratem wojewody Darowskiego i prezydenta miasta inż. Rollego uroczysty IV. Poranek symfoniczny, urządzony z inicjatywy Związku zawodowego muzyków Rzeczypospolitej oddział w Krakowie i Syndykatu dziennikarzy krakowskich, a poświęcony uczczeniu pamięci Fryd. Chopina. Program obejmie produkcje symfoniczne, fortepianowe i deklamacyjne.

Telegram prezydenta Rzplitej do prez. Masaryka

Z okazji 77-rocznicy urodzin prezydenta Republiki czechosłowackiej, Masaryka, prezydent Rzeczypospolitej polskiej wysłał do prez. Masaryka następującą depeszę:

J. E. Prezydent Republiki Czechosłowackiej Masaryk.

Z okazji rocznicy urodzin Waszej Ekscelencji przesyłam me najserdeczniejsze życzenia i zapewniam Go o przyjaznych uczuciach, załączając jednocześnie życzenia pomyślności osobistej i pomyślnego rozwoju Republiki Czechosłowackiej.

Mościcki.

W odpowiedzi na powyższą depeszę prez. Masaryk nadesłał następujący telegram:

Wzburzenie wśród bezrobotnych w Pruszkowie

Warszawa, 11 marca (AW). W dniu wczorajszym **wtargnął tłum bezrobotnych do magistratu miasta Pruszkowa,** domagając się przyjęcia delegacji bezrobotnych przez burmistrza. Bezrobotni zażądali pracy i doraźnego zasiłku pieniężnego w jak najkrótszym czasie, usunięcia z pracy tych robotników, którzy nie pochodzą z Pruszkowa, lub mają gospodarstwa rolne, oraz ścisłej kontroli przy angażowaniu robotników. Bezrobotni domagali się, aby żądania ich spełnione zostały do poniedziałku tj. do 14 bm.

Po złożeniu tych deklaracyj, bezrobotni opuścili magistrat. Ponieważ policji szczupłe siły nie pozwoliły na stawienie oporu bezrobotnym, przeprowadziła więc później aresztowania, ujmując 9 osób. Powodem rozgoryczenia bezrobotnych był fakt, że zarząd kolejki elektrycznej ociągał się z angażowaiem personalu bezrobotnego z Pruszkowa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 marca. Jak się okazuje, zajścia w Pruszkowie spowodowane zostały tem, iż zarząd budowy miejscowej kolejki elektrycznej przy werbowaniu do pracy pomijał bezrobotnych z Pruszkowa, pomijał państwowy urząd pośrednictwa pracy, a brał ludzi, jakich mu się podobało. Tłum złożony z kilkuset osób, ruszył pod magistrat, zajął go i wśród wrogich okrzyków **usiłował zdemolować biura.** Ostatecznie burmistrzowi masta, p. Ciechockiemu, udało się tłum uspokoić. Bezrobotni wyszli na ulicę i **zaczęli atakować komendę policji. Policjanci zabarykadowali się wewnątrz budynku** i przez dłuższy czas powstrzymywali napór tłumu. **Tłum ruszył wobec tego ponownie pod magistrat i zajął go.** Po raz drugi udało się burmistrzowi **uspokoić bezrobotnych.** Burmistrz zażądał od robotników pisemnego przedstawienia ich postulatów. Robotnicy zażądali zasiłków doraźnych, pracy i chleba, ponadto usunięcia z pracy tych robotników, którzy nie pochodzą z Pruszkowa. lub mają gospodarstwa rolne.

Po przybyciu oddziału policyjnego z Warszawy **aresztowano kilkanaście osób, które podżegały specjalnie do awantur. Zaznaczyć należy, że poza grupą awanturników tłum zachowywał się biernie.**

—o—

J. E. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Mościcki.

Dziękuję serdecznie Waszej Ekscelencji za Jego nadzwyczaj serdeczne życzenia, które mnie bardzo wzruszyły. Życzę Waszej Ekscelencji pomyślności osobistej i pomyślności rozwoju jego ojczyzny.

Masaryk.

Protektorat prezydenta Rzplitej nad zbiórką w dniu 3 Maja

Z Warszawy donoszą:

Prezydent Rzeczypospolitej udzielił posłuchania delegacji zjednoczonych polskich Towarzystw oświatowych i objął na prośbę delegacji protektorat nad doroczną zbiórką na Dar Narodowy 3 Maja, przeznaczony na pracę oświatową Towarzystw reprezentowanych przez zjednoczenie.

Kurs teatralny Macierzy szkolnej

Zainicjowane w roku zeszłym kursy oświatowe Macierzy Szkolnej, poświęcone narodowej kulturze artystycznej i oraganizacji teatrów ludowopopularnych, były nową formą pracy, która, jak wskazują dotychczasowe wyniki, wypełniła pod tym względem braki na terenie akcji kulturalnooświatowej.

Kursy teatralne odbyły się dotychczas w 24 miastach, a liczba uczestników, którzy wysłuchali trzydniowych pełnych wykładów, przekracza 4-ry tysiące osób. Nadto odbyło się szereg wykładów w Warszawie.

Kursy organizowane są bądź za pośrednictwem zarządów Kół Polskiej Macierzy Szkolnej, bądź za pośrednictwem pp. inspektorów szkolnych, którzy zwalniają nauczycielstwo na czas trwania kursu od zajęć szkolnych. Realnym wynikiem kursów jest powoływanie do życia teatrów ludowych opartych na zasadzie racjonalnego kierownictwa. Kierownikiem kursów jest wicedyrektor P. M. S p. Czesław Ksawery Jankowski.

Po katastrofie w Japonji

Z Warszawy donoszą:

Poselstwo japońskie otrzymało następujące dane o stanie katastrofy trzęsienia ziemi: Ognisko trzęsienia znajdowało się na północ od dawnej stolicy Japonji, Kioto. Ilość zniszczonych pożarem i zrujnowanych domów w poszczególnych miasteczkach wynosi: w Ivataki 5/9 ogólnej ilości domów, w Kayanachi 1/3, w Aminemachi 1/3, w Mineyama i Kanamaka 1.000 domów. Ogółem zabitych zostało podczas katastrofy 1.100 osób.

Czy przyczyniłeś się do sprowadzenia zwłok Juljusza Słowackiego na Wawel?

KS. METROPOLITA SAPIEHA U PAPIEŻA. Z Rzymu donoszą: Papież przyjął na audjencji arcybiskupa krakowskiego, ks. Sapiehę.

PIERWSZY MOTYL. Do redakcji naszej przyniesiono wczoraj żywego motyla, pokrzywnika, złapanego na plantach. Tak wczesne wyrunięcie motyla z poczwarki jest wymownym dowodem panującej już u nas ciepłej fali powietrza.

Ś. P. PUŁKOWNIK BOLESŁAW DUNIKOWSKI. W wojskowym szpitalu okręgowym w Krakowie zmarł przed paru dniami pułkownik-audytor Bolesław **D u n i k o w s k i** w 52 roku życia. Wojna światowa zastała go na stanowisku austrjackiego kapitana-audytora w Przemyślu. Przydzielony następnie do trzeciej armji austrjackiej pod dowództwem arcyksięcia Fryderyka, który w czasie naporu armji rosyjskiej w każdym Polaku w Galicji dopatrywał się szpiega i zdrajcy, ś. p. Dunikowski z narażeniem swej karjery, zaznaczył się jako odważny obrońca sprawy polskiej i interesów ludności, przez co zyskał powszechną sympatję ludności cywilnej.

W kwietniu 1915 r. przeszedł ś. p. Dunikowski do Legjonów, gdzie w II brygadzie pod komendą generała Zielińskiego, całą wojnę do końca przebył.

Po odrodzeniu Polski wezwany przez generała Rozwadowskiego podczas obrony Lwowa, służy jako sędzia i doradca prawny.

Pogrzeb odbył się dzisiaj w piątek 11 marca o godz. 2 popoł. z kaplicy szpitala okręgowego w Krakowie.

Ś. p. płk. Dunikowski osierocił wdowę Janinę z Rożnowskich i czworo nieletnich dzieci.

„CZARNA KAWA" SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH. W niedzielę 13 bm. o godz. 5 popoł. odbędzie się „Czarna kawa" dziennikarska z interesującym artystycznym programem. Przygrywać będzie znakomita orkiestra 20 pp. W części solowej wystąpią m. in. utalentowana pieśniarka p. Wanda Szczepańska, tancerki op. „Nowości" p. Lidja Kownacka i p. Marta Rellówna, wirtuoz na harmonijce ustnej Olkusznik i znany pianista p. Tadeusz Pliszowski.

KURS GIER I ZABAW RUCHOMYCH. W okresie świąt wielkanocnych od 19 do 26 kwietnia odbędzie się z ramienia krakowskiego komitetu wojewódzkiego sekcji kobiet, — kurs gier i zabaw ruchomych, połączony z teoretycznemi wykładami w „Sokole" krakowskim (Wolska). Kurs bezpłatny. Koszta utrzymania wraz z kwaterą mogą wynosić do 4 złotych dziennie — Kto korzysta z kwatery, zamówionej przez Komitet, winien przywieźć bieliznę pościelową. — Uczestnictwo w kursie należy zgłaszać do 1 kwietnia pod adresem: Kraków, Kapucyńska 7, I p., dr Zofja Szybalska. Szczegółowy program kursu wysyła się na żądanie.

CZYJE DZIECKO? W gmachu magistratu znalazła Anna Suder dziecko płci męskiej, około 4-ech miesięcy liczące. Dziecko oddano do żłóbka za zbrodniczą zaś matką policja wdrożyła poszukiwania.

KRWAWY PORACHUNEK NA TLE ZAWODOWEM. — Jakiś nieznany z nazwiska sprawca z zawodu piekarz, zaszedł wczoraj w ul. Józefa drogę Abrahamowi Goldblattowi, piekarzowi, zadając mu nożem ranę w prawą łopatkę. Jak dotychczas ustalono, zajście rozegrało się na tle konkurencji zawodowej.

MIŁY SUBLOKATOR. Katarzyna Kleiner, zamieszkała przy ul. Podzamcze, doniosła do policji że jej sublokator, Edward Biasion, wszczął z mężem awanturę, która następnie przeszła w bójkę, przyczem Biasion wybił mu zęba. Biasion po tym „pojedynku" ulotnił się.

ARESZTOWANO TOMASZA LUZARA, lat 24 i Bolesława Nelwinkę, którzy w nocy z 9 na 10 bm. włamali się na strych Antoniego Joba przy ul. Kasztelańskiej i skradli garderobę i bieliznę, wartości 500 złotych. Część rzeczy odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

SPECJALISTA OD GABLOTEK. W ręce policji wpadł niejaki Marek Śmietana, specjalista od okradania gablotek, który ostatnio usiłował włamać się do gablotki przy ul. Bożego Ciała.

ARESZTOWANIE DEZERTERA W HOTELU. Policja aresztowała we środę po południu w hotelu Kellera, niejakiego Zawadzkiego vel Czetwertyńskiego, poszukiwanego przez władze wojskowe w Lidzie za dezercję.

KRADZIEŻE GARDEROBY. Dzisiejsza kronika policyjna notuje szereg kradzieży garderoby z mieszkań prywatnych. I tak: Markusowi Hochdorfowi, zamieszkałemu Gertrudy 24, skradziono z zamkniętego przedpokoju futro damskie sealskinowe, wartości 3.000 zł. — Dalej Mikołajowi Krupińskiemu, zamieszkałemu Aleja Krasińskiego 1, skradziono z zamkniętego mieszkania garderobę wartości 700 zł. — Wreszcie Marji Pankowej, zamieszkałej przy ul. Augustjańskiej 9, skradziono wietrzącą się garderobę z balkonu. Nadto Bernard Wołoski, zamieszkały przy ul. Jasnej 10, doniósł do policji, że włamano się do jego mieszkania i skradziono mu 24 sztuk teczek skórzanych i 14 damskich torebek, oraz 1 męską koszulę.

ODCZYT PREZESA PARYSKIEGO TOW. ANTROPOLOGICZNEGO. W krakowskiem Tow. lekarskiem odbędzie się w poniedziałek dnia 14 bm. o godz. 7-mej wieczorem odczyt prof. Dubreuil-Chambardel, prezesa Tow. antropol. p. t.: „La Vallée de la Loire" (Dolina Loary). Goście mile widziani.

CZEM JEST W DOBIE OBECNEJ LOTNICTWO i jakie jest i będzie jego znaczenie gospodarczo-polityczne? Odczyt na ten temat wygłosi por.-pilot Tadeusz Halewski w niedzielę, t. j. 13 bm. o godz. 6-tej wieczorem w gmachu polskiej YMCA. Wyświetli się przytem doskonałe przeźrocza, uwzględniające ciekawe momenty z dziedziny lotnictwa cywilnego i wojskowego, nie wyłączając akrobatyki. Oprócz tego kino. Wstęp 1.50 i 1 złoty. — Dla młodzieży, członków LOPP. i uczestników YMCA ceny zniżone. 50 procent dochodu przeznacza się na LOPP.

Z CYKLU WYKŁADÓW O ŚW. FRANCISZKU Z ASSYŻU. Dziś o godz. 7-mej wieczorem w sali Zakładu zoologicznego, ulica św. Anny 6, wygłosi ks. dr Tadeusz Kruszyński wykład z obrazami świetlnemi p. t.: „Architektura Assyżu". Wstęp 1 złoty, dla młodzieży akademickiej 50 groszy.

PORANEK RADJOWY. Staraniem kółka miłośników radja uczniów gimnazjum św. Anny w Krakowie, odbędzie się w niedzielę 13 bm. o godz. 11-tej przedpoł. poranek, na który część orkiestralną wykona Związek muzyków polskich pod kierownictwem Glücksmana. Solo na pile z towarzyszeniem cytry, wykona p. Ławrusiewicz. Drugą część programu wypełnią interesujące produkcje prestidigitatora-iluzjonisty Ramiganiego. Dochód z poranku przeznaczony jest na cele naukowe. Zaproszenia na ten poranek zaopatrzone są dowcipnym aktualnym wierszykiem.

JUBILEUSZ 30-LECIA STOWARZYSZENIA AKADEMIKÓW ŻYDOWSKICH uniw. Jagiellońskiego „Ogniska", urządzony pod protektoratem rektora Marchlewskiego ,obejmuje w niedzielę 13 bm. akademję uroczystą w auli uniw. Jagiellońskiego o godz. 11.30 przedpoł. i raut w salach Starego Teatru, który odbędzie się 19 bm.

STARANIEM KOŁA UCZNIÓW SZKOŁY NAUK POLITYCZNYCH w Krakowie, odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 5-tej w sali L. 39 Coll. Novum uniw. Jag. odczyt p. Zielińskiego Józefa na temat: „Psychologja Anglików a polityka Anglji". Wstęp wolny.

WRAŻENIA Z PODRÓŻY DO SYRJI, wykład pod tym tytułem wygłosi prof. Bystroń w sobotę dnia 12 bm. w Collegium Wykładów Naukowych, w Krakowie, Rynek Główny 39. Początek wykładu o godz. 7-mej wieczorem.

Listy z kraju

(Koresp. „N. Reformy").

Brzesko w marcu.

(Zjazd Rady okręgowej tarnowskiego okręgu sokolego).

W dniach ostatnich odbył się w naszem miasteczku Zjazd Rady okręgowej tarnowskiego okręgu sokolego Nr III. dzielnicy krakowskiej, który skupia 13 gniazd większych i mniejszych. Przewodniczył prezes okręgu, dr Cyga. W zjeździe wzięło udział 29 delegatów i 5 członków zarządu.

Po wstępnych formalnościach prezes dr Cyga przedłożył sprawozdanie administracyjne za rok ubiegły, nacz. Zając sprawozdanie techniczne, skarbnik sprawozdanie kasowe wraz z projektem budżetu na rok 1927, a wicepr. Starostka sprawozdanie z wydawnictwa p. t.: „Wiadomości Sokole". Sprawozdania przyjęto do wiadomości bez dyskusji. Wkońcu nastąpiły wybory uzupełniające do zarządu, do którego po raz pierwszy weszła p. Janina Cholewianka, jako przyszła organizatorka wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego kobiet, na wzór już istniejącej takiej organizacji przy przewodnictwie Związku Tow. sokolich w Warszawie. P. Cholewianka została również wybraną na posiedzeniu zarządu sekretarką okręgu.

TEATRY-KINA-KONCERTY

Dnia 11 marca

KINA

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Na dzisiejszem przedstawieniu popularnem po raz 23-ci „Kredowe koło", które po powtórzeniu zejść będzie musiało z repertuaru. Próby z „Doboru naturalnego" pod kierunkiem reż. M. Jednowskiego, dobiegają do końca. W trzech sferach towarzyskich, zniwelowanych po wojnie przez intelekt i miłość, reprezentują arystokrację: Książę Jp. Jednowski), Margrabia Jan (Niewiarowicz), [illegible] żo wzbogacony przemysł Pont-Petit (Leliwa), jego córka (Klońska) i w [illegible] szka (Kostecka), ze sfery wieśniaczej wydobywają się dzieci [illegible] (Kulakowski), syn literat (Burnatowicz) [illegible] córka lekarka (Kossowska). Sztukę Berr-Gavault'a przełożyła Tadeuszowa Rittnerowa.

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI". W sobotę i w niedzielę o godz. 7.30 wieczór operetka Engel-Bergera p. t.: „Księżniczka Ilea" (Bojarenbraut) w dotychczasowej obsadzie. W niedzielę o godz. 3.30 popoł. „Kopciuszek" po cenach najniższych dla wszystkich.

NA „RODZINĘ SIEROCĄ". W teatrze „Bagatela" dnia 13 bm. o godz. 11 rano na dochód „Rodziny Sierocej" odbędzie się przedstawienie

jako ilustracja do baśni „Śnieżka" w 3 odsłonach (Puszkina) i „Marysia Sierotka" w 4 odsłonach (M. Dynowskiej).

REPERTUARY:
TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Piątek, 11 marca: „Kredowe koło" (popularne). Sobota, 12 marca: „Dobór naturalny" (premjera). Nowość.
Niedziela, 13 marca: popoł. „Proboszcz wśród biedaczy"; wieczór „Dobór naturalny".

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI"

Piątek, 11 marca: „Księżniczka Ilica".
Sobota, 12 marca: „Księżniczka Ilica".
Niedziela, 13 marca: popoł. „Kopciuszek"; wieczór „Księżniczka Ilica".

Z Radjo

PROGRAM RADJOSTACJI KRAKOWSKIEJ.
Fala 422.

Piątek, 11 marca br.:
Godz. 16.45—18.40: Transmisja koncertu warszawskiego.
Godz. 18.45—19.05: Odczyt pod tyt.: „Henryk Bukowski, wydawca i bibljofil i partjota polski", wygłosi dr W. Baran, dyr. Bibljoteki Akademji Umiejętności.
Godz. 19.30—19.55: Odczyt pod tyt.: „Sezonowe zmiany w szacie roślinnej Polski", wygłosi dr W. Szafer, prof. U. J.
Godz. 20—20.30: Przerwa, ewentualnie komunikaty.
Od godz. 20.30: Transmisja koncertu warszawskiego.

PROGRAM STACYJ RADJOFONICZNYCH
na sobotę 12 marca 1927 r.:

Warszawa (111 m.) Godz. 16.10: Muzyka i żywe słowo; godz. 17.15: Koncert popularny; godz. 20.30: Muzyka lekka; godz. 22.30: Transmisja muzyki tanecznej.

Praga (348.9 m.). Godz. 16.30: Koncert; godz. 20.08: Muzyka lekka; godz. 21: „Rewizor", operetka K. Weissa.

Wiedeń (517.2 m). Godz. 15.30: „Sapho", tragedja F. Grillparzera; godz. 18.30: Muzyka kameralna; godz. 19.45: „Djament króla duchów", farsa F. Raimunda.

Berlin (483.9 m.). Godz. 16.30: Koncert orkiestry kameralnej; godz. 20.30: Koncert; godz. 22.30: Muzyka do tańca.

Langenberg (468.8 m.) Godz. 17: Koncert; godz. 20.40: Wieczór humoru; godz. 23.10: Muzyka do tańca.



Pułk. Pewlowski umarł w nędzy

W końcu stycznia br. zmarł w Charbinie — jak donosi wychodzący tam „Tygodnik Polski" — w biedzie i zapomnieniu pułkownik Pawlewski.

Dla Charbina była to postać historyczna, gdyż Pawłowski, jeszcze w stopniu „esauła" (rotmistrza), dowodził ową półsetką kozaków pod której eskortą nasz rodak, inżynier Adam Szydłowski, przybył z Władywostoku na puste stepy nad rzeką Sungari i założył tam miasto Charbin. — W „Pamiętniku Charbińskim" w 1923 r. znajdują się następujące szczegóły o tej pamiętnej wyprawie:

„Ekspedycja inżyniera Szydłowskiego wyruszyła z Władywostoku dnia 8 marca 1898 r. i na trzy dziesta wozach dotarła dnia 11 kwietnia 1898 r. do miejsca, w którem znajduje się obecnie t. zw. „Stary Charbin". Ponieważ miejscowość, gdzie obecnie leży przystań, tworzyła wówczas bagno, napół zalane wodą, przeto p. Szydłowski zakupił za 453 i pół kilgrama srebra opuszczoną gorzelnię chińską „Sian Fan" (na miejscu Starego Charbina) i tam, w tej gorzelni, zaczęła funkcjonować, począwszy od dnia 16 maja 1898 r., dyrekcja budowy kolei Wschodnio-Chińskiej.

P. Powieski, który dowodził eskortą ekspedycji Szydłowskiego, awansował później do rangi pułkownika. Upadek Rosji zepchnął go w nędzę, podobnie jak tysiące innych oficerów rosyjskich i tylko na kilka lat przed śmiercią udało się byłemu pułkownikowi otrzymać posadę stróża na „Starym Cmentarzu" (naprzeciwko kościoła katolickiego). Pawlewski pochodził ze szlachty polskiej, którą na rozkaz cara Mikołaja I przesiedlono z guberni podolskiej na Kaukaz i zapisano przemocą w „kozacie sosłowie" kubańskiego wojska kozackiego.

Z kraju

ZMIANY NA PLACÓWKACH DYPLOMATYCZNYCH. Z Warszawy donoszą: Poseł polski w Brukseli, p. Szembek, ma być przeniesiony do Bukaresztu, radca ambasady polskiej przy Watykanie przeniesiony zostaje do Madrytu, na jego miejsce mianowany jest p. Janikowski, b. naczelnik wydziału wschodniego w ministerstwie spraw zagranicznych, sekretarzem poselstwa polskiego w Tokio mianowany został p. Frylling.

OPŁATY PASZPORTOWE NIE BĘDĄ OBNIŻONE. Z Warszawy donoszą: Minister skarbu zadecydował ze względów fiskalnych i ze względów na bilans płatniczy, nie obniżać opłat za paszporty zagraniczne i utrzymać opłaty w dotychczasowej wysokości 500 złotych.

Wykrycie wielkich nadużyć w urzędach państwowych w Brodach i Włodzimierzu Wołyńskim

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 marca. Nadchodzą wiadomości z różnych stron kraju **o nowych nadużyciach i oszustwach, popełnianych niestety w niektórych urzędach państwowych.**

Oto przeprowadzona przez organa inspekcyjne ministerstwa skarbu **lustracja agend urzędu skarbowego we Włodzimierzu Wołyńskim ujawniła poważne nieprawidłowości** przy wymiarach podatkowych. W konsekwencji tej lustracji **naczelnik urzędu, Michał Olszewski, został zwolniony ze służby, a inni urzędnicy zostali pociągnięci do odpowiedzialności służbowej.** Sprawę Olszewskiego oraz pozostałych urzędników przekazano ponadto władzom sądowym.

Z Brodów natomiast w woj. Tarnopolskiem nadeszła wiadomość, że władze bezpieczeństwa **aresztowały dyrektora tamtejszych składów** państw. monopolu spirytusowego, **Stanisława Goreckiego.** Badania komisji rządowej stwierdziły, że Gorecki **oszukał centralę monopolu spirytusowego na 100.000 zł., zaś gminę miasta Brodów na 150.000 zł.** Aresztowany dyrektor Gorecki przewieziony został do więzienia śledczego przy sądzie okręgowym w Złoczowie. W oszustwa Goreckiego wmieszane być mają także inne osoby, w szczególności ze sfer rządowych.

Rozłam i secesja przedstawicieli lewicy na komisji konstytucyjnej Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 marca. Na piątkowem posiedzeniu **komisji konstytucyjnej przyszło do rozłamu i secesji przedstawicieli całej lewicy sejmowej.** Na porządku obrad stał znany wniosek pos. Głąbińskiego o zmianie ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych. Przewodniczący pos. Głąbiński zapowiedział na wstępie, że będzie prowadził obrady komisji **rygorystycznie i formalistycznie,** m. in. z uwagi także na to, że został **zaatakowany przez pos. Czapińskiego** za zgłoszenie swojego wniosku.

Po krótkiem przemówieniu posła Kronika (Zjedn. niem.), który wniosek pos. Głąbińskiego określił jako **skierowany przeciw mniejszościom narodowym,** pos. **Niedziałkowski imieniem lewicy wniósł o przejście do porządku** nad wnioskiem p. Głąbińskiego z uwagi na to, że wniosek ten jest **sprzeczny z konstytucją,** gdyż przez wprowadzenie dwóch grup narodowych w województwach wschodnich, łamie zasadę **proporcjonalności przy wyborach.**

Wniosek lewicy **upadł głosami prawicy i Piasta przy wstrzymaniu się NPR.**

Pod wpływem wyniku tego głosowania **przedstawiciele PPS, Str. Chł., Wyzwolenia, Ukraińców, Niemców i Żydów opuszczają salę obrad** i wysyłają natychmiast **delegację do marszałka Sejmu, Rataja,** ażeby mu przedstawić swój punkt widzenia i zażądać od niego obrony konstytucji przed zamachem, dokonywanym na komisji konstytucyjnej.

Konferencja z marszałkiem Ratajem odbędzie się dopiero później, tymczasem na komisji pozostali członkowie przystąpili do dyskusji szczegółowej i w szybkiem tempie załatwia**ją projekt ustawy.**

Obradom przysłuchiwał się w roli obserwatora naczelnik wydziału departamentu politycznego M. S. W. p. Paciorkowski.

P. KOLUS NASTĘPCĄ Ś. P. SEN. SZCZEPANIKA. Państwowa komisja wyborcza ogłosiła wiadomość, iż na miejsce zmarłego sen. Szczepanika wchodzi do Senatu Juljusz Kolus z klubu niemieckiego.

W SPRAWIE PROJEKTU USTAWY AKTORSKIEJ. W najbliższą sobotę 12 bm. Zarząd głównego Związku artystów scen polskich organizuje w Warszawie publiczną konferencję w sprawie projektu ustawy prawa aktorskiego. Wygłosi referat p. Seweryn Wandycz, autor projektu ustawy aktorskiej, opracowanej w porozumieniu z prof. S. Gołąbem, członkiem komisji kodyfikacyjnej.

ZGON ARTYSTKI OPEROWEJ. Z Warszawy donoszą: Wczoraj zmarła w Warszawie znana artystka opery warszawskiej, siostra Mieczysława Frenkla, Michalina Frenklówna.

NOWY TERMIN WYSTAWY KINEMATOGRAFICZNEJ. Dyrekcja międzynarodowej wystawy sztuki kinematograficznej w Warszawie komunikuje nam, że na mocy porozumienia z ministerstwami: handlu i przemysłu oraz spraw zagranicznych, termin trwania wystawy ustalony został na 28—29 maja br.

Na określenie nowego terminu wpłynęły następujące przyczyny: Przedewszystkiem cały szereg najpoważniejszych firm kinematograficznych, przybyłych dopiero w ostatniej chwili, zażądał przesunięcia terminu otwarcia w celu przesłania eksponatów i wykończenia stoisk meczas. Następnie wielka ilość eksponatów przybędzie do Warszawy dopiero po zamknięciu Targów Lipskich, które nastąpi 12 marca. Dalej liczne wycieczki z prowincji, pragnące zwiedzić wystawę, zwróciły się do dyrekcji z prośbą o ustalenie takiego terminu, który pozwoliłby im jednocześnie zwiedzić wystawę sanitarno-higieniczną, której otwarcie przypada właśnie w okresie ostatnich dni wystawy filmowej. Nie mniej ważnym motywem przesunięcia terminu jest to, że projektowany zjazd właścicieli kin z całej Polski może się odbyć jedynie w maju, jako miesiącu najmniej absorbującym właścicieli kin.

Najważniejszym jednak motywem jest fakt, że w chwili obecnej, kiedy rokowania o traktat z Niemcami znajdują się narazie w niewyjaśnionem stadjum, udział przemysłu niemieckiego w wystawie mógłby napotkać na poważne trudności.

TAJEMNICA KARABINÓW MASZYNOWYCH. W związku ze znalezieniem w składach warszawskiej Spółki myśliwskiej czterech karabinów maszynowych, wyjaśnia zarząd tej Spółki, że broń ta pochodziła z jednej zagranicznej fabryki i była przysłana przedstawicielom tej fabryki w Warszawie, jako wzór dla zawiadomienia polskich spraw wojskowych. Tymczasem, jak zaznaczają pisma, transakcja nie doszła do skutku i karabiny miały być odesłane do fabryki. Z niewyjaśnionych jednak narazie przyczyn odesłanie zostało odwleczone i broń wojskowa była przechowywana w składach Spółki Myśliwskiej, do czego Spółka jako przedsiębiorstwo prywatne, nie ma prawa. — Celem wyjaśnienia tej sprawy, oraz ustalenia winy przedstawiciela fabryki zagranicznej, niejakiego p. Radnickiego, prowadzone jest dalsze śledztwo.

PODKOMISARZ POLICJI WARSZAWSKIEJ ARESZTOWANY ZA SPÓŁKĘ ZE ZŁODZIEJAMI. Wczoraj aresztowany został b. podkomisarz warszawskiego urzędu śledczego, Leonard Dobiecki i osadzony na Pawiaku. Przyczyną aresztowania, jak się dowiadujemy — był zarzut, stawiany podkomisarzowi Dobieckiemu, iż brał pewien udział w złodziejstwach. W szczególności wyszło na jaw, że podkomisarz Dobiecki zataił przed władzą, że złodziej Dymantowi o kradzieży artystce teatru żydowskiego, Marji Apfelbaum, broszy z brylantem indyjskim, wartości 15 tysięcy złotych. — W czasie tego procesu zarówno poszkodowana, jak również świadkowie ujawnili kontakt, jaki utrzymywał funkcjonarjusz urzędu śledczego ze złodziejami. Dobieckiego osadzono w oddzielnej celi, aby go uchronić przed zemstą kryminalistów, odsiadujących karę w więzieniu.

ZAJŚCIE PODCZAS REWIZJI W KAWIARNI. Z Warszawy donoszą: Urząd kontroli skarbowej, poszukując półtajemnej rozlewni wódek na podstawie śladów przystąpił do rewizji w kawiarni Icka Drumlewicza przy ul. Namiestnikowskiej. — Właściciel kawiarni, ujrzawszy policję i urzędników skarbowych, wyskoczył oknem na podwórze, złapał po drodze parę butelek, które z całej siły zaczął rzucać na policjantów. Pięciu policjantów i urzędników skarbowych zostało ranionych. Nadbiegli ludzie, nie wiedząc w czem rzecz, wzięli stronę Drumlewicza. Krzyk ludzi z podwórza, składający się z około 300 osób. Tłum stanął po stronie Drumlewicza i przyjął wrogą postawę wobec policji i urzędników skarbowych. Komisarz policji, widząc, że zajście może przybrać niepożądany obrót, kazał zaprzestać chwilowo rewizji. Policja aresztowała 6 osób, głównych prowodyrów awantury.

SZAJKA OSZUSTÓW KOLEJOWYCH POD KLUCZEM. Na linji kolejowej Warszawa—Dęblin wykryto wczoraj całe „towarzystwo", prowadzące wielkie oszustwa przy pomocy biletów kolejowych. — W szczególności stwierdzono, że praktykowano na tym szlaku kolejowym przemycanie podróżnych po 50% normalnej ceny biletów jazdy. Centrala towarzystwa, które pracowało nad ułatwianiem jazdy na gapę, jak za czasów carskich, mieściła się w Otwocku. Tu prowadził ją niejaki Meinemer z pomocnikami. Władze policyjne ujęły na razie 14 osób, które jadąc z Dęblina, miały przy sobie tylko bilety peronowe. Aresztowano również konduktora kolejowego.

KRWAWE ZABURZENIA ROBOTNICZE W CZĘSTOCHOWIE. Jak donoszą z Częstochowy, wskutek mylnej informacji jakoby firma „Ullen", prowadząca roboty inwestycyjne, potrzebowała 400 robotników do pracy, zebrał się dnia 7 bm. tłum bezrobotnych przed lokalem firmy.

Po zaangażowaniu potrzebnych robotników, tłum, wzburzony przyjęciem tak małej liczby, zniszczył baraki ullenowskie i biura urzędu pośrednictwa pracy.

Policja rozpędziła tłum, przyczem kilkanaście osób odniosło rany.

OJCIEC TORTURUJE DZIECKO. Z Łodzi donoszą: We wsi Wola Bałozowska pod Łaskiem niejaki Antoni Berndt poddawał swoją 13-letnią córkę, Janinę, wyszukanym torturom. Kiedy nie wykonała ona rozkazu ojca, obnażył jej nogi, posypał solą i przywiązał do nich kozę. Koza zlizując sól, sprawiała dziewczynce straszne męczarnie, tak, że wkrótce zmarła.

WYROK ŚMIERCI W PRZEMYŚLU. Przed ławą przysięgłych w Przemyślu stawał Stanisław Kadyjowski, rzeźnik, oskarżony o zamordowanie w jesieni ub. r. swej narzeczonej Mospanówny w jej domu. Tłem morderstwa była zazdrość. — Trybunał wydał wyrok śmierci. Skazaniec wniósł zażalenie nieważności.

(Kap.) ZGON PUŁKOWNIKA BILWINA. Przed kilku dniami zmarł w Zakopanem w wieku 77 lat, emerytowany płk. W. P. Bolesław Jan Bilwin, którego pochowano na tamtejszym cmentarzu.

Manifestacje w Rumunji na cześć Włoch

Bukareszt, 10 marca.

W dniu wczorajszym poseł włoski w Bukareszcie wręczył premjerowi Averescu akt notyfikujący oficjalnie ratyfikowanie przez Włochy traktatu w sprawie przyłączenia Besarabji do Rumunji.

Z powodu tej ratyfikacji odbyły się w Bukareszcie **liczne manifestacje na cześć Włoch.** W parlamencie odbyło się uroczyste posiedzenie. W izbie zabrał głos minister spraw zagranicznych Mitilineu, zaznaczając, iż Włochy ratyfikując traktat, kierowały się podobnie, jak Francja i Anglja, poczuciem sprawiedliwości. Akt ratyfikacji daleki jest od tendencji agresywnej. Rumunja zawsze proponuje swoim sąsiadom zawarcie traktatu o nieagresji. Wszystkie przedstawiciele różnych grup parlamentu, w tej liczbie Haze w imieniu partji niemieckiej w Besarabji, i Viller w imieniu partji mniejszości węgierskiej, przyłączyli się do oświadczenia ministra spraw zagranicznych.

W senacie przemawiał premjer Averescu, podkreślając znaczenie aktu dokonanego przez rząd włoski i przedstawił trudności, jakie akt ten poprzedzały. Winniśmy, zakończył premjer, wdzięczność tym krajom, które ratyfikowały traktat. Bratianu w imieniu partji liberalnej uświadczył, iż powstrzymuje się od dyskusji nad wyjaśnieniami premjera i ogranicza się do przyjęcia z wielką radością aktu dokonanego przez Włochy. Przedstawiciele wszystkich innych partyj przyłączyli się bez zastrzeżeń do radosnej manifestacji całego kraju.

Obrady Senatu

Warszawa, 11 marca.

Na wczorajszem posiedzeniu Senatu, podczas obrad nad budżetem ministerstwa W. R. i O. P. sen. Kaniowski (Piast) zgłosił między innemi wniosek o przyznanie pół milj. zł. na budowę **kliniki ginekologicznej w Krakowie i podwyższenie o 2 milj. zł.** pozycji na budowę szkół powszechnych, znajdując pokrycie w zmniejszeniu o tę kwotę pozycji na zasiłki dla bezrobotnych.

Sen. Kalinowski (Wyzwolenie) domagał się uchylenia rozporządzenia w sprawie praktyk religijnych młodzieży szkolnej. Nadto zgłosił wniosek o podwyższenie funduszów na budowę szkół z 2 milj. zł. na 10 milj., o powiększenie pozycji na nowe etaty nauczycielskie na 1 200 tysięcy, wreszcie o przyznanie sumy 150.000 na udział w zjazdach międzynarodowych, mianowicie na udział w zjeździe geografów słowiańskich i w międzynarodowym zjeździe chemików.

Sen. ks. Brandys (Ch. D.) zgłosił wniosek o podwyższenie pozycji na utrzymanie duchowieństwa o 300 000 zł.

Po przemówieniu sen. Kopcińskiego i Hanrettinga obrady przerwano.

W dyskusji popołudniowej sen. Godlewski wyczerpująco omawiał sprawy szkolnictwa, zaznaczając między innemi, iż największą bolączką uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie jest klinika położnicza. Mówca zgłasza poprawkę, aby na ukończenie tej budowy wstawiono do budżetu 1 miljon złotych. Dalej mówca zgłasza cały szereg rezolucyj.

Sen. **Bogdanowicz** w imieniu mniejszości słowiańskich wypowiada się **przeciw budżetowi.**

Po przemówieniach sen. Hassbacha, Karpińskiego i ks. Maciejewicza oraz Thulliego, Izba przystąpiła do rozpatrywania budżetu **ministerstwa poczt i telegrafów.**

Referował sen. Szereszewski (Koło żyd.), poczem przemawiał przedstawiciel Koła żydowskiego, sen. **Bodek.**

Na tem obrady zakończono. Następne posiedzenie dziś o godz. 10 rano.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 marca. Senat przystąpił w piątek przedewszystkiem do załatwienia **ustawy o pohorze rekruta.** Po referacie sen. **Woźnickiego,** który reagując na **zarzuty pos. Pankratza,** postawione swego czasu w Sejmie stwierdza z zadowoleniem, że okazały się one niesłuszne i niesprawiedliwe, **ustawę przyjęto bez zmiany.**

Następnie sen. **Osiński** w zastępstwie nieobecnego sen. Januszewskiego referuje **budżet ministerstwa spraw wojskowych,** który po krótkiej dyskusji **zostaje przyjęty.**

Na tem posiedzenie zamknięto. Jutro odbędzie się głosowanie nad całością budżetu, a w poniedziałek Senat załatwi ustawę skarbową.

TELEGRAMY

Poseł Girsa o uchwaleniu przyjaźni polsko-czeskiej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 marca (PAT). P. minister Girsa, nowomianowany poseł czechosłowacki oświadczył co następuje:

Gorącem życzeniem nie tylko rządu, ale i całego naszego narodu jest **współpraca z bratnim narodem polskim.** Dziedzin współpracy jest mnóstwo, **szczególnie chciałbym zaakcentować współpracę kulturalną,** polegającą na wzajemnem coraz lepszem poznaniu się i na wymianie dóbr kulturalnych. Muszę powiedzieć, że ojczyźnie mojej **znajomość kultury polskiej jest dość znaczna. Cała klasyczna literatura polska jest przetłómaczona na język czeski. Każdy uczeń zna doskonale wybitnych polskich poetów i bohaterów narodowych.** Sporo moich rodaków włada językiem polskim. — Wiem, że i w Polsce **zainteresowanie moją ojczyzną stale wzrasta.** Jest to bardzo cenne, albowiem zbliżenie kulturalne uważam za **najpodatniejszy grunt do rozwoju trwałej przyjaźni.** Będę kładł na to szczególny nacisk, gdyż zawsze byłem optymistą, więc tym razem zabiorę się do pracy nad **utrwaleniem przyjaźni polsko-czechosłowackiej** z tem większym entuzjazmem.

Zarząd sejmowego klubu ukraińskiego otrzymał votum nieufności

Warszawa, 11 marca (AW). Wczoraj odbyło się **posiedzenie klubu ukraińskiego.** W toku dyskusji zgłoszone zostało votum nieufności dla zarządu, które uzyskało większość. Wobec czego **ustąpili z zarządu posłowie: Sergjusz Kozicki, Nazaruk i Czuczmaj.**

Z sytuacji strejkowej w Łodzi

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 marca. Fabryka »Niciarnia« na Widzewie pod Łodzią, stanowiąca własność Anglików, której robotnicy onegdaj przyłączyli się do strajku, **została wczoraj unieruchomiona** skutkiem tego, że dyrekcja fabryki oświadczyła robotnikom, iż jeśli natychmiast nie przystąpią do pracy, angielscy właściciele **fabryki zlikwidują zakłady w Łodzi** i wrócą do Anglji.

Zaburzenia antyżydowskie w Wiedniu

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Wiedeń, 11 marca. W dniu dzisiejszym studenci wyższej szkoły handlowej t. zw. **eksportówki,** oraz studenci **wyższej szkoły rolniczej,** i innych wyższych zakładów naukowych przybyli w wielkiej ilości do gmachu eksportówki, wdarli się do sal wykładowych i wśród okrzyków »precz z żydami«, **rozpoczęli bójkę ze studentami żydami.** przerwali wykłady i wznosili wrogie okrzyki przeciw rektorowi. Zawezwano silny oddział policji dla utrzymania porządku. Burzliwe sceny odbywały się jeszcze na ulicy, przyczem przechodnie przyłączali się do demonstrujących studentów, biorąc udział w bójkach i wznosząc okrzyki.

Układy o zajęcie Szanghaju przez Kantończyków

Londyn, 11 marca (PAT). »Times« donosi z Szanghaju: Rząd nacjonalistyczny wydał manifest, w którym komunikuje, że armja kantońska nie zamiar zająć Szanghaj w drodze pokojowej. Wkroczenie wojsk kantońskich poprzedzone będzie **dyplomatycznemi rokowaniami z władzami Szanghaju.** Przywódcy armji kantońskiej otrzymali rozkaz nieużywania broni przeciwko załodze Szanghaju i załagodzenia ewentualnych zajść w drodze pokojowej.

Według doniesień »N. Y. Herald« wszczął się w Indjach ruch celem **wysłania rządowi kantońskiemu** na pomoc indyjskiego korpusu ochotniczego. Na razie planowana jest wysyłka 2.700 żołnierzy.

Także Hiszpanja w Szanghaju

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Londyn, 11 marca. Wedle doniesień z Madrytu, krążownik hiszpański stojący w Szanghaju, wysadził na ląd kompanję wojska z 4 karabinami maszynowemi i 1 armatą, dla ochrony konsulatu hiszpańskiego.

Obniżenie stopy dyskontowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 marca. Rada Banku Polskiego obniżyła, poczynając od dnia 11 marca br., **oficjalną stopę dyskontową dla weksli z 9 proc. na 8½ proc.,** zaś stopę zastawową dla pożyczek terminowych i otwartych kredytów z 10½ proc. na 10 proc.

DZIAŁ GIEŁDOWY

AKCJE SILNIE ZWYŻKOWO, DOLAR BEZ ZMIANY.

Kraków, 11 marca.

Na rynku walut i dewiz tendencja na ogół bez zmiany, zainteresowanie stosunkowo słabe, przy małych obrotach. Kursa podobne do wczorajszych, przy minimalnych różnicach. W Krakowie dolar gotówka 8.94⅛—8.94⅜, czeki i bankowo 8.97. W Warszawie gotówka 8.92.75—8.93⅜, czeki 8.96. We Lwowie gotówka 8.92½—8.93⅜, czeki 8.97. W Katowicach gotówka 8.94—8.94.75, czeki 8.96—8.97.

N awszystkich giełdach na ogół spokój, przy stosunkowo małych obrotach i wystarczającej ilości towaru. Bank Polski płacił w dalszym ciągu za gotówkę 8.90, za czeki 8.93.

Na początku dzisiejszego zebrania dla efektów tendencja mocna, zainteresowanie dla wszystkich prawie gatunków papierów zwłaszcza wysokie. Również z niektórych papierów na szczególną uwagę zasługuje Bank Polski, który w znacznem poszukiwaniu z każdym dniem zyskuje na kursie. Ruch na ogół żywy, obroty duże. Na początek zebrania następujące papiery w transakcjach po kursie: Chodorów 122, Chybie 6.25—6.35, Hipot. 1.20, Picaśk 2.50, Bank Przem. 0.60, Tohau 0.50—0.51, Siersza Górnicza 4.20—4.25, Jaworzno 19.20 do 19.25, Nobel 4.800—4.85. Tendencja mocna, ruch bardzo żywy.

Zurych, 11 marca. (PAT.) Paryż 20.33⅜, Londyn 25.22 3/4. Nowy Jork 5.19 7/8, Belgja 72.30, Włochy 23.17½, Hiszpanja 89.85, Holandja 208.05, Berlin 123.25, Wiedeń 73.15, Sztokholm 138.90, Oslo 135, Kopenhaga 138.50, Sofja 3.75, Praga 15.40, Warszawa 57.05, Budapeszt 90.90, Ateny 6.70, Konstantynopol 2.60, Bukareszt 3.17.5 Helsingfors 13.12.5, Buenos Aires 220. Tendencja ożywiająca się.

Wiedeń, 11 marca. Optymizm z powodu wiadomości o zainteresowaniu się Ameryki efektami austrjackiemi spowodował, że rynek dzisiejszy był mocny. Poszczególne papiery, zwłaszcza węglowe, naftowe i gumowe zwyżkowały. Usposobienie było korzystne, obroty żywe.

Siersza Górnicza 3.15, Portland 35, Karpaty 35.8, Galicja 128, Schodnica 11.5, Nafta 11.2, Alpiny 41.25, Bank Hipoteczny 3.68, Trzebinia 10.3, Zieleniewski 14.05.

Ze sportu

S. K. S. TARNOVIA—CRACOVIA I.

W niedzielę dnia 13 marca b. r. o godzinie 3-ciej popoł. rozegra Cracovia I na boisku własnem towarzyskie zawody z S. K. S. Tarnovia. Benjaminek A-klasy okręgu krakowskiego należy do najsilniejszych klubów okręgu, o czem świadczą piękne wyniki uzyskane przy zdobyciu miejsca w A-klasie, najlepszą zaś rekomendacją dla Tarnovii jest wynik uzyskany z pierwszą, kompletną drużyną Wisły 2:2. Spotkanie więc w niedzielę będzie niewątpliwie bardzo interesującem, Tarnovia bowiem w zawodach z Cracovią starać się będzie zaprezentować publice krakowskiej z jak najlepszej strony.

DZIAŁALNOŚĆ KOMITETU WYSTAWY SPORTOWEJ.

Akcja Komitetu Wystawy Sportowej zmierzająca do pokrycia całego kraju siecią komitetów lokalnych jest już na ukończeniu. Delegacja Komitetu w osobach pp. Dra Leonarda Stahla, wicebrezydenta m. Lwowa, Inż. L. Christelbauera, Prezesa Komitetu Wykonawczego i Dyr. Targów Wschodnich J. Puchalskiego bawiła ostatnio w Katowicach i Poznaniu.

Urządzane tam zebrania wykazywały żywe zainteresowanie Wystawą. Dla jej poparcia zawiązano komitety lokalne, złożone z poważnych osobistości ze sfer rządowych, autonomicznych, wojskowych i sportowych.

W ten sposób istnieją już komitety lokalne w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Katowicach i Poznaniu.

Diarjusz ekonomiczny

— **Zapasy kasowe skarbu państwa z końcem lutego wynosiły 140.9 milj. zł**, z czego 19.5 milj. wypłacono na poczet uposażeń służbowych w marcu.

— **Nowa organizacja państw. monopolu solnego**, polegająca na wyłączeniu agend monopolu solnego z min. przem. i hadlu, a po połączeniu z biurem sprzedaży soli, oddania ich pod zarząd m'n. skarbu — ma być ukończona do końca marca.

— **Stan zasiewów ozimych w b. r.** przedstawia się o wiele korzystniej, aniżeli w r. ub.

— **Eksport węgla przez Gdynię** w tygodniu ubiegłym wynosił 9.275 ton, a więc o przeszło 2.000 ton więcej, niż w poprzednim okresie sprawozdawczym.

— **Zamiar sztandaryzacji eksportu jaj został podobno zaniechany** przez czynniki rządowe, które są zdania, że przedewszystkiem należy zorganizować handel jaj w Polsce.

— **Termin pobierania przy wpłacie zaległych podatków bezpośrednich ulgowej kary za zwłokę** w wysokości 2%, zamiast normalnych 4% miesięcznie, upływa 31 b. m.

— **Kapitał Państw. Banku Rolnego podwyższony zostanie** z 13 mil. zł na 25 mil. zł w najbliższej przyszłości.

— **Sprawa waloryzacji ceł stała się obecnie aktualna** w związku z pogorszeniem się bilansu handlowego. Podobno sfery rządowe godzą się na waloryzację dotychczasowych stawek celnych w wysokości 40%.

— **Rząd węgierski podnosi cło przywozowe od nafty** z dn. 1 kwietnia b. r. z 6.80 na 8 kor. złotych.

— **Min. skarbu wydało okólnik**, nakazujący obliczanie miesięcy przy spłatach należności skarbowych wedle efektywnych dni, t. j. styczeń 31, luty 28, kwiecień 30 i t. d.

Informacje przemysłowe i handlowe

WNIKI ROKOWAŃ Z KARTELEM ŻELAZNYM. W wyniku rokowań, które miały miejsce w dniu 4 i 5 b. m. w Düsseldorfie do istniejącej już umowy o wzajemnej ochronie terytorjalnej hut polskich i czeskich, której ważność upływa z dniem 31 b. m. przystąpiły huty austrjackie i węg. Umowa ta została zawarta do dnia 31 października r. b. z możnością wypowiedzenia jej w terminie miesięcznym względnie przedłużenia na okres dalszy. Układ gwarantuje kontrahentom ochronę rynku wewnętrznego przed wzajemną konkurencją. Właściwe obrady toczyły się nad przystąpieniem polskich hut do międzynarodowego kartelu stalowego. Postulaty polskie sprowadzają się do utrzymania produkcji na poziomie r. 1913 plus 11%, t. j. odsetek ogólnego wzrostu wytwórczości światowej. Kartel zażądał przedłożenia materjału statystycznego co do stanu polskiego eksportu. W zasadzie osiągnięto porozumienie co do rynku wewnętrznego, zaś co do rynku eksportowego to zadecyduje o tem następne zebranie kartelu, które odbędzie się za 4 tygodnie po zapoznaniu się z polskim materjałem sprawozdawczym. Wówczas niechybnie huty polskie przystąpią formalnie do międzynarodowego kartelu. Dla ułatwienia sytuacji huty polskie zrezygnowały z premji za niedobór produkcji wynoszącej 2 dolary od tonny.

PERTRAKTACJE W SPRAWIE KUPNA AKCYJ HUTY LAURY. Jak donosi prasa wiedeńska bawi obecnie w Wiedniu przemysłowiec Weinmann w sprawie kupna większego portfelu akcyj »Huty Laury«, znajdującego się obecnie w rękach Bosela, względnie wiedeńskiej P. K. O. Weinmann posiada już akcje Huty Laury wartości 41 mil. mk niem., a akcje, będące w posiadaniu Bosela wynoszą 15 milj. mk. n. Przez kupno tych akcyj uzyskałby Weinmann większość akcyj »Huty Laury«. Rokowania są utrudnione, ponieważ akcje »Huty Laury« poszły znacznie w górę.

Z TARGÓW BAWEŁNIANYCH. Sytuacja w przemyśle bawełnianym przedstawia się nadal pomyślnie. Ceny mają tendencję zwyżkową. Popyt na bawełnę i tkaniny ze strony zagranicy jest wielki. Na łódzkim rynku towarów bawełnianych dał się zauważyć ruch ożywiony, co tłumaczy się znacznem ociepleniem temperatury. Największym popytem cieszą się materjały letnie, a więc muśliny firmy Krusche i Ender z nowemi deseniami, rypsy i inne, następnie wszelkie rodzaje płótna, które podwyższono ostatnio o 2—3%. Hurtownicy zaopatrują się zawczasu w towary, gdyż obawiają się zwyżki cen wyrobów w związku z haussą bawełny na rynkach zagranicznych. Fabryka żyrardowska podniosła w ostatnim miesiącu ceny o 10%. Ruch u hurtowników warszawskich i łódzkich ostatnio bardzo ożywiony. Notują między innemi w hurcie za 1 metr widzewskie płótno ręcznikowe gładkie 1.25, z deseniem 1.35, obrusowe 3.75. Warunki sprzedaży prawie niezmieniono. Fabrykanci żądają przeważnie 40% gotówką, resztę wekslami z terminem do 2 miesięcy. Wypłacalność niezła.

SPRAWA PODWYŻKI CEN ŻELAZA. Aktualna od pewnego czasu kwestja podwyżki cen żelaza znajduje się jeszcze w fazie projektów i rozważań. Zabiegające o podwyżkę cen hutnictwo przytacza na poparcie swych żądań podrożenie robocizny, frachtów przewozowych, jak również zwyżkową tendencję na rynku surowca. Rząd, jak dotychczas, do projektu podwyżki odnosi się nieprzychylnie. Dlatego też pertraktacje w tym względzie przeciągną się czas dłuższy. Sprawa omawiana jest obecnie zgruba, tak, że wysokość podwyżki cen nie jest jeszcze przez hutnictwo ostatecznie sprecyzowana. Mówi się tylko, że ceny trzeba podnieść.

INWESTYCJE W »HUCIE POKOJU«. Poważne inwestycje mają nastąpić w Hucie Pokoju. Huta ta uzyskała przed tygodniem amerykańską pożyczkę w wysokości 1½ miljona dolarów z której poważną kwotę, bo przeszło 60% przeznaczono na inwestycje. Huta ma już opracowany szeroki program inwestycyjny, który w zarysach dotyczy przebudowy koksowni, dalej zmontowania dalszego wielkiego pieca, budowy jednego 100-tonowego pieca martenowskiego i szeregu innych ulepszeń. Po połączeniu się Huty Pokoju z Hutą Baildona, co już definitywnie załatwiono w dniu 28 lutego r. b. w jeden koncern, można przypuszczać, że zajść mogą dalsze reorganizacje w układzie jednostek gospodarczych na Górnym Śląsku i w Polsce.

RZĄDOWE ZAMÓWIENIA W HUTNICTWIE. Hutnictwo polskie otrzymało dotychczas z ramienia ministerstwa komunikacji pierwsze zamówienia na rok 1927, w wysokości 29.000 tonn żelaza (szyn i t. p.). Jest to t. zw. małe zamówienie. Niezależnie zaś od niego, hutnictwo oczekuje dalszych obstalunków, przyczem rozważane są dwie możliwości: 1) dostawa 300.000 tonn żelaza z kredytem 10 cioletnim, lub też 2) dostawa 100.000 tonn z kredytem 3-letnim. Żądanie przez ministerstwo komunikacji kredytu dyktowane jest względami budżetowemi. Jak nas informowano, pierwsza z powyższych koncepcyj posiada mało szans urzeczywistnienia, natomiast druga dostawa jest wielce prawdopodobną. Odpowiednie pertraktacje, zainicjowane w tym względzie posuwają się naprzód i jest nadzieja rychłego ich sfinalizowania.

EKSPORT ŁÓDZKIEJ MANUFAKTURY DO AUSTRJI I WĘGIER. Dnia 5 b.m. odszedł z Łodzi pierwszy transport manufaktury, zakupiony przez przybyłych tutaj kupców węgierskich i austrjackich.

Suma trazakcyj wynosi 100 tys. dolarów. Transport składa się z trzech wagonów.

Z ŁÓDZKIEGO TARGU TOWARÓW WEŁNIANYCH. Na łódzkim targu towarów wełnianych nastąpiła ostatnio znaczna poprawa. Tak ze stolicy jak i z prowincji napływają zamówienia. Ceny kamgarnu i bostonu podniosły fabryki krajowe o 10%. Warunki sprzedaży niejednolite. Większość odbiorców otrzymuje towar na weksle, a nieznaczna tylko część płaci do 30% gotówką, a resztę pokrycia daje wekslami od 3 do 4 miesięcy. Notują: łódzkie bostony przeciętnie za 1 metr 14.50, boston zgierski 22 zł, gabardina i radjo 24—25 zł, Benicha kamgarn z jedwabiem zimowy 21, letni 22 zł, Tomaszowska krepa drugiego gatunku 24, lepszego 28 złotych.

POLSKA ŻEGLUGA MORSKA. Dnia 9 b. m. odbyło się posiedzenie Rady nadzorczej Banku Gosp. Kraj. specjalnie zwołane w celu rozpatrzenia ścisłego projektu finansowego i technicznego uruchomienia polskiej linji okrętowej Bałtyk—Morze Śródziemne.

Rada nadzorcza, w razie zatwierdzenia projektu, dotyczącego uruchomienia przez Bank Gosp. Kraj. regularnej linji morskiej do Bliskiego Wschodu i Lewantu, upoważni dyrekcję tego Banku do założenia Spółki Akcyjnej »Polska Żegluga Morska« oraz do przedłożenia rządowi całego programu nawigacyjnego i do zawarcia umowy subwencyjnej z rządem w imieniu »Polskiej Żeglugi Morskiej«. Rząd jednakowoż odnosi się do tej sprawy z rezerwą.

WSTRZYMANIE EGZEKUCJI Z POWODU DOPŁAT CELNYCH. W sprawie dopłat celnych, wymienionych dodatkowo po upływie 1 roku od chwili odprawy celnej z inicjatywy Krak. Stow. Kupców wyjechała dnia 4 b. m. do Warszawy delegacja w osobach pp.: Łaz, Marguliesa i sekr. Himmelblaua im. kupiectwa krak., oraz dra Lampla z Katowic, imieniem sfer gosp. G. Śląska. Delegacja ta prowadzona przez pp.: Wiślickiego, jako zast. kupiectwa żydowskiego oraz Wartalskiego uproszonego przez Krak. Kongregację Kupiecką im. kupiectwa chrześć. — zwróciła się z memorjałem do dyr. dep. ceł przy min. skarbu dra Hasińskiego.

Wynikiem konferencji jest zarządzenie p. dyrektora, skierowane do dyrekcji ceł we Lwowie, aby uwzględniła indywidualnie wnoszone prośby o wstrzymanie egzekucji dopłat, wymierzonych po upływie 1 roku od chwili uiszczenia należytości względnie odprawy celnej. Zarazem zarządził p. dr Rasiński, aby krak. urząd celny wstrzymał w magistracie wykonanie egzekucji już od poniedziałku 7 b. m. aż do dalszego zarządzenia.

ZJAZD AJENTÓW HANDLOWYCH I WOJAŻERÓW z całej Polski obradował dnia 5 i 6 b. m. w Krakowie. Zjazd uchwalił utworzenie tendencji zrzeszeń przedstawicieli handlowych i podróżujących Rzplitej Polskiej z siedzibą w Warszawie. Federacja będzie opartą o centralę w Paryżu, która obejmuje 14 państw.

Z GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY. Na giełdzie drzewnej w Bydgoszczy zanotowano w dniu 3 b. m. następujące cyfry: sprzedano 3.000 mp. papierówki świerkowej z domieszką 8% jodły, 8—24 cm długości, 1 m skorowana letniej ścinki z r. 1926 po 27.55 zł (dol. 3.10 franco wagon granica polsko-niemiecka Makoszowy. Deski i bale olszowe wołyńskiego zimowego tarcia sprzedano po 100 zł. franco wagon stacja odbiorcza na Pomorzu i Poznańskiem. Dyszle brzozowe 8—12 cm dług. 4—4 i pół metr. sprzedawano po 3.25 zł franco wagon, stacja odbiorcza, bukowe bale i deski z Małopolski zimowe sprzedano po 100 zł franco wagon stacja odbiorcza. W poszukiwaniu deski i bale dębowe suche, bale angielskie według zwyczajów gdańskich, pokłady dębowe suche we kloce eksportowe. W zaofiarowaniu 130 tysięcy m³ sosnowego drzewostanu w tem 65 tys. m³ budulca w czubie od 18 cm wzwyż i 35 tys. m³ słupów telegraficznych w cieńszym końcu od 11 cm wzwyż oraz kopalniaków 30.000 m³ w cieńszym końcu od 8 cm wzwyż na pniu do eksploatacji.

PROJEKT USTAWY O OBROCIE ZWIERZĘTAMI oraz odnośne rozporządzenie wykonawcze opracowało min. rolnictwa, ujmując w jedną całość przepisy dotyczące tego obrotu. Uporządkowanie ustawodawstwa w powyższym okresie mieć będzie doniosłe znaczenie zarówno dla konsumenta, jak i dla producenta ułatwi bowiem organizowanie i działalność zrzeszeń wytwórców i zbliżenie ich do spożywców, przyczyniając się do zmniejszenia liczby pośredników.

Radjo

WARSZAWA ZBLIŻA SIĘ DO WIEDNIA PRZEZ RADJO.

Dyr. Polskiego Radja p. Z. Chamiec zwrócił się z przed kilku dniami do wiedeńskiego Tow. Radjowego „Ravag" z zapytaniem, czy „Ravag" nie zechciałoby **retransmitować koncertu Filharmonji warszawskiej**, na którego program złożyłyby się wybitne dzieła nowożytnej **muzyki polskiej**. Propozycję tę której znaczeniem kulturalnem zainteresowały się żywo nasze Ministerstwo Spraw Zagranicznych i poselstwa polskie w Wiedniu i Pradze, Dyrekcja „Ravagu" skwapliwie przyjęła.

W poniedziałek, o północy, w obecności Dyrektorów „P. R." **Z. Chamca i Wład. Hellera**, którzy w tym celu umyślnie z Warszawy do Krakowa przybyli, i w obecności wiceprez. krak. Dyr. Poczt p. **Gostwickiego** odbyła się próba przekazywania koncertu ze studjo warszawskiego za pośrednictwem kabla telefonicznego do Wiednia, gdzie stacja na Rosenhügel nadała ten koncert na antenę.— **Próba retransmisji wypadła doskonale.**

Koncert Filharmonji, który z okazji Targów wiedeńskich zostanie do Wiednia przekazany, odbędzie się dnia 18 marca b. r. — Na program jego składają się: »Step« Noskowskiego, koncert fortepianowy Różyckiego, II symfonja Szymanowskiego. — Retransmisja tego koncertu przez »Ravag« pozwoli wielu tysiącom radjosłuchaczy w Wiedniu i w Austrji wysłuchać arcydzieł nowej muzyki polskiej i wprowadza Warszawę w bezpośredni kontakt z Wiedniem. Dyr. »Polskiego Radja« zamierza w najbliższej przyszłości retransmitować koncerty warszawskie także do Pragi, a nawet do Paryża i Londynu, a nawzajem odbierać z Wiednia i Pragi do retransmisji tamtejsze koncerty tak, że posiadacze kryształowych aparatów w Krakowie uzyskają możność słuchania wielkich zagranicznych koncertów, — W ten sposób Polska pierwsza zapoczątkuje wymianę programów zagranicznych.

GIEŁDA KRAKOWSKA
z dnia 10 marca 1927 r.

AKCJE:

Polski Bank Przemysłowy	0·23
Bank Hipoteczny	1·15
Związek Sp. Zarobkowych Poznań	15·75 - 16·25
Polskie Towarzystwo Handlowe	0·40—0·45
Pharma	1·30
Zieleniewski	17·75—18·85
Trzebinia	0·62—0·63
Parowozy	0·92
Górka	34·50—35·00
Siersza Górnicza	4·10
Strug	0·35—0·45
Elektrownia	45·00
Krakus	0·40
Chodorów	120·00
Chybie	6·25

GIEŁDA WARSZAWSKA
z dnia 10 marca 1927 r.

WALUTY:

Dolary	8·92—8·94—8·90
Holandja	359·00—359·90—358·10
Londyn	43·53—43·64—43·42
Nowy Jork	8·95—8·97—8·93
Paryż	35·12—35·10—35·19—35·01
Praga	26·57—26·63—26·51
Szwajcarja	172·60—173·06—172·19
Włochy	39·80—39·90—39·17
Wiedeń	126·23—126·36—125·92

AKCJE:

Bank Dyskontowy	16·50—16·75
Bank Handlowy Warszawski	6·15—6·75
Bank Polski	121·00—124·50
Towarzystwo Spółdzielcze	90·00—100·00
Bank Zachodni	3·55—3·80
Zjedn. ziem. pol.	2·75—2·65—2·80
Związek Sp. Zarobkowych Poznań	15·50—16·15
Cerata	0·85—0·90
Puls	7·00
Strem	9·00—11·50
Zgierz	1·50
Elektrownia Dąbrowa	65·00—64·00
Polskie Towarzystwo elektryczne	0·28
Siła i światło	96·00—97·00
Chodorów	116·00
Czersk	0·70
Szczakowice	2·82—2·70—2·75
Goślawice	70·00—71·00
Michałów	0·50—0·48
Wysoka	7·90

Cukier	4·70—4·65—4·85
Firley	60·00
Łazy	0·39—0·37
Drzewo	0·70
Wildt	0·19—0·18
Brown Boveri	2·50
Węgiel	103·00—104·50
Nafta Polska	0·46
Nobel	4·15—4·30—4·45
Cegielski	36·50—36·50
Fitzner i Gamper	4·80
Lilpop	24·50—25·00
Modrzejów	7·75—7·65—7·7.
Norblin	128·00—129·00
Ostrowieckie	17·50—17·90
Parowozy	0·93
Pocisk	2·70—2·85—2·80
Ortwein	0·44
Ron i Zieliński	0·72—0·73
Rudzki	1·70—1·76
Ursus	2·50
Starachowice	2·95—3·05
Żyrardów	17·50—18·00
Zawiercie	34·00—36·00
Borkowscy	2·55—2·63
Syndykat rolniczy	3·10
Haberbusch	102·00
Spirytus	3·40—3·50
Żegluga	0·34—0·35
Jabłkowscy	0·31

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.